

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 10 Czerwca r. s. 1827 Roku.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 11 czerwca.

(z Monitora Warszawskiego.)

Wysła rycina: „Widok wewnętrzny kościoła katedralnego w Warszawie, zdjęty w czasie obchodu żałobnego po wiecznej pamięci N. CESARZU i KRÓLU ALEXANDRZE I;“ bardzo pięknego sztychu.

(z Kuryera Warszawskiego.)

JW. Jenerał *Reybnic*, przybył do Warszawy.

Senator CESARSKO ROSS. Tajny Radca *Kusznikow*, ze swą małżonką, jadąc do wód zagranicznych, przejeżdżał przez Warszawę.

JPanna *Nawrocka* wczora pierwszy raz spiewająca w Teatrze Narodo. zaślubiła na pochwały znawców, uważających że *expressya* jest spiewu, wróży na przyszłość dobrą spiewaczkę, zwłaszcza, gdy się jej głos wzmocni (ma dopiero lat 15) i jeśli ciągle nad ukształceniem tego głosu oraz nabieraniem czucia pracować będzie.

Chociaż nadzwyczajne od dni kilkunastu panują upały, jednak w wielu miejscach prawie co 2gi dzień bywa deszcz, a czasem ulewny; lecz przeto ciągle są doniesienia o bardzo znacznych szkodach przez gradę zrządzonych; także i pioruny nie tylko wzniesiły pożary, ale i kilkunastu ludzi pozbawiły życia. W *Alexandrowie* piorun wpadłszy kominem do izby obalił 2 kobiety, zdawały się już być bez duszy, atoli gorliwy ratunek, a zwłaszcza rychłe zakopanie w ziemię po szyję, przywróciły je do przytomności. Onegdaj w *Pęcicach* piorun spalił stodołę. Wczora o godzinie w pół do 5, w Warszawie powstała burza, wichur gwałtowny trwał przez kilka minut, uderzyło w okolicach kilka piorunów, jeden zaś uderzył w possessyę Nr 2091 przy ulicy Inflanckiej, uszkodziwszy komin na dach wyprowadzony, spuścił się tymże do stancyi pod dachem, zamieszkaney przez rzemieśnika, gdzie obiegłszy całą stancją i poobrylawszy tynek ze ściany, stłuk lusterko, następnie spuścił się do dolney izby i tam podobną zrządził szkodę, ponad drzwiami, które zewnątrz opaliwszy, wybiegł i *Agniesce Matkowskiej* żonie wyrobnika tam zamieszkałego, nogi obie opalił.— Wczora ciepła było stopni 25.

Dzieło o *machinach parowych* przez J. *Bema*, byłego kapitana artylerji polskiej ułożone, wkrótce wyjdzie z druku we 3 tomach in 8 z 37 rycinami.

Wyszedł z druku *Adwent Massillona*, wytłumaczony przez X. J. K. *Szelewskiego*, Prefekta szkoły wojewódzkiej warszawskiej.

Stosowne do nadchodzącej uroczystości Bożego Ciała, wyszło nowe dzieło muzyczne kościelne: *Hymni in solemni processione S. Corporis Christi, cantari soliti musica vocali; expressi a Josepho Elsner.*

Miedzy rzadkie i prawdziwie widzenia godne osobliwości stolicy naszej należy zbiór żywych zamorskich węzów w świeżo przybyłej menażeryi JP. *van Dinter*. Miedzy temi na szczególniejszą uwagę zasługuje duży *Grzechotnik* (*Crotalus*), który na widok ludzi trzęsąc ze złości pe-

cherzykami ogonowemi ciągnął szelest wydaje. Równie ważnemi są wielkie *Pożozowce* (*Pythones*) z tych drugi i trzeci (w porządku wielkości) wyleniwszy się wczoray, mają właśnie świeże i podobne jak *Lobrador* mieniaco połyskujące pokrycie. Wkrótce po wylinieniu się między 5tą a 6stą godziną z południa byłem obecnym, jakież same 2 *Pożozowce* pożarły ośm żywych krolików; to jest: większy połknął 4 dorosłych, a mniejszy 4 małych. Naywiększy *Pożozow* tej Menażeryi ma się w tych dniach lenić, i jeżeli (jak zwykle) zaraz potem okaże chęć do jadła, życzyłbym miśnikom badań natury byż obecnymi jego karmienia się: jest to bowiem okropny, ale oraz interesujący widok.

Dr. *Jaracki*.

Z *Łomży*. Doniosły nam pisma publiczne, iż w roku zeszłym, w czasie odbywającego się *Jubileuszu* w *Łomży*, jeden zbrodniarz, dręczony zgryzotą sumnienia, przyszedł do sądu i sam dobrowolnie przyznał się do kradzieży pieniędzy, którą popełnił, w ilości kilku tysięcy złotych; prosił tylko, aby mu, jeżeli nie darowana, to przynajmniej zmniejszona była kara. Dziś drugi przykład, właśnie podobny pierwszemu, ale większy co do swej natury, podaje do wiadomości. Przed 2 laty, jeden złośliwy człowiek, spalił nas posiadających znaczny majątek, z całym zabudowaniem ekonomicznem z inwentarzami, ze zbożem w ziarnie i w sнопie. W czasie *Jubileuszu*, odprawiającego się z największą gorliwością i naysiękniejszym porządkiem, w pewney parafii obwodu *Łomżyńskiego*, znajdował się ten podpalacz na tem wielkiem nabożeństwie; a przejęty okropnością swej zbrodni, którą mu wystawiano, na naukach i kazaniach, we dnie i w nocy nieznałował w sumnieniu swoim dla siebie spokojności. W kilka dni, przychodzi do mnie, ów podpalacz, rzuca się do nóg, przyznaje się do popełnionej zbrodni, prosi o darowanie winy, mówiąc iż ja zgrzeszyłem, a restytucji uczynić nie jestem w stanie. Przejęta żalem i skruchą tego człowieka, rzekłam załana łzami, niech ci Bóg tego nie pamięta, ja ci odpuszczam i męża mojego prosić będę (ponieważ w ten czas wyjechał za interesami do miasta), aby ci równie odpuszczył. Oto skutki nauk zbawiennych: winowayca przyznaje się dobrowolnie do winy, my odpuszczamy z serca naszym winowaycom. (J.S.)

FRANCYA.

Paryż dnia 29 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tuteysza gazeta *Codzienna* zawiera następujący artykuł: „Po głośnem i groźnem poruszeniu, które przepowiadało, jeżeli nie otwartą wojnę, to przynajmniej żywe pomiędzy Hiszpanią i Portugalią rozprawy, nastąpiła spokojność, której dotychczas nie nie przerywa. Ta grożąca Anglii, ten P. *Canning*, który z mownicy pioruny ciskał na naród hiszpański i jego Króla, przyjęli słodsza i skromniejszą mowę; to woysko, niemające ani broni, ani pieniędzy, które samym wiatrem angielskim miało bydź wywrócone, znajduje się jeszcze na granicach Portugalii, gdy tymczasem woysko W. Brytanii przymuszone jest spieszyć się cofać ku *Lizbonie* i zgromadzać się w stanowiskach nad-

morskich. Przeszły więc już czasy, gdzie było prawie w zwyczaju znieważać Hiszpanią w notach dyplomatycznych, gdzie Minister Króla francuzkiego groził z mównicy rządowi hiszpańskiemu i wnukowi *Ludwika XIV.* Jeżeli *P. Villele* przez swoje postępowanie zasłużył na pochwały Anglii, Hiszpania oddana sama sobie, zasłużyła na pochwałę całej Europy przez swoją moc i umiarkowanie; z własnych źródeł wystawiła wojsko, i umiała wstrzymać potęgę angielską w Portugalii. Sama utrzymywała rojalistów portugalskich wtenczas, kiedy ministeryum francuzkie codziennie ich znieważało; teraz, skoro otrzymała pomyślny skutek, kiedy uczucie monarchiczne panujące na półwyspie, wsparło jej usiłowania, zaczynają jej oddawać sprawiedliwość; i ktokolwiek porównywał mowę *P. Damas* czytaną przed sześciu miesiącami w Izbie Parów, z mową, którą miał świeżo z powodu budżetu, postrzegłby bardzo wyraźną różnicę. W pierwszej mowie nie wspomniano wszystkiego, co Hiszpania w czasie dawnych sprzymierzeń dla nas uczyniła; w drugiej swej mowie dał to bardzo dobrze Minister uczuć; powtarzano tylko co ona nas kosztowała. Wpływ Anglii ostabia się codziennie na półwyspie; Portugalia wychyla się zpod konstytucyi i monopolium anglików; opinia z wielką energią rozszerza się nawet pomiędzy nowymi władzami, a dzienniki angielskie oskarżają nawet Rejentkę o współnictwo z rojalistami portugalskimi. Donoszą ciągle o podróży Cesarza *Don Pedro* do Lizbony; jest to bez wątpienia ostatnie usiłowanie Anglii dla wzmocnienia swego wpływu zagrożonego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W izbie deputowanych narady nad budżetem na rok 1828 zbliżają się do końca. Są one ciągle dowodem do żywych sporów między opozycją a ministrami. Opozycja, jak zwykle, wystawia finansowy stan Francyi, jako niepomyślny: rolnictwo upadające, handel i rękodzieła wstrzymane. Jenerał *Sebastiani* z powodu petycyi podanej o zabezpieczenie handlu lewantskiego od rozbojów, miał głos, w którym bronił Greków, dowodził, że zarzuty zadawane im o popełnianie rozbojów są po większej części bezzasadne, że rząd grecki, jak najmocniej przestrzega, aby statki korsarzy greckich szanowały banderę europejską. Petycją odesłała izba do ministra marynarki, interesów zewnętrznych i prezydenta rady.

ANGLIA.

Londyn dnia 26 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tutejsza gazeta *Times* pisze: „Od niejakiego czasu rozchodziła się pogłoska, iż układ między Anglią i Francją jest podpisany, lub bliski podpisania i że w nim Francya obowiązuje się wyprowadzić wojsko swoje dnia 1 października z Hiszpanii, Anglia zaś w tymże czasie wojsko swoje z Portugalii. Lecz odebrane później listy prywatne donoszą, iż Francya wzbrania się wyprowadzić wojsko swoje z Hiszpanii w powyżey oznaczonym czasie, a to dla tego, 1) iż stan rzeczy w Portugalii nie może być uważany za uporządkowany, 2) iż nie ufa liberalnemu ministeryum Pana *Canning*.” Umieściwszy gazeta *Times* uwagi nad temi przyczynami, tak dalej pisze: „Rzecz ma się tak: duch konstytucyjny wzmógł się w Hiszpanii, a Król *Ferdynand* wie, co by przy wyjściu wojska francuzkiego nastąpiło. Nie możemy się więc dziwić, jeśli by stronnictwo działało przeciw niepodległości Portugalii i t. d.” (Paryżki dziennik *Gwiazda*, powtórzywszy całkowicie ten artykuł, czyni nad nim siedm uwag, których treść jest następująca: „Gdy *Delphin* z wojskiem francuzkiem wchodził do Hiszpanii, Król hiszpański i naród jego byli uciemiężeni przez Stany. Rozruchy w Portugalii zaczęły się dopiero od czasu nadania konstytucyi, którą (jak wiadomo) przywiózł tam Pan *Stuart*. Gdyby się Król francuzki do czego zobowiązał, nieochylnieby to wypełnił. Niepewny stan Portugalii,

nie Francją, ale Anglią, może wprawić w niespokojność. Przyczyna pod liczbą 2 jest bezzasadna: bo Pan *Canning* dawniej już, równie jak teraz, kierował interesami zagranicznymi Wielkiej Brytanii).”

Zważając, iż surowe materyały na towary bawełniane sprowadzają się z Indyy Wschodnich a wyrabianie ich w Anglii kosztuje 7 lub 8 razy drożej, niż na miejscu, dziwić się potrzeba, iż fabrykanci angielscy mogą taniej sprzedawać wyroby bawełniane, aniżeli fabrykanci Indyyscy w swoim kraju. Przyczyną tego jest monopolium służące kompanii Wschodnio-Indyjskiej.

Prędkość komunikacyi statkami parowemi przysła w Anglii do najwyższego stopnia. W 36 godzin po wydaniu gazet w Londynie, czytać je można w Irlandyi.

Stronnictwo opozycyjne puściło teraz w obieg publiczny afisz teatralny, drukowany przed 50 laty, i ogłaszający benefis matki dzisiejszego pierwszego Ministra, która (jak wiadomo) była aktorką. Z tego powodu pewny korespondent gazety *Times* powstaje na niedołężność postępowania opozycyi, która się coraz bardziej upodla.

W *Manchester* umysł Torisów, z przyczyny wyniesienia Pana *Canning*, tak się oburzył, iż oddział milicyi musiał ich do porządku przywrócić. W *Leeds* zwołali zgromadzenie, chcąc na niem postanowić, aby porzucić utrzymywaną dotąd gazetę *Morning-Post*, a natomiast zapisać *Morning-Herald*; wkrótce jednak cofnęli tę swoją uchwałę.

Rząd Peruwiański mianował *Don Jeronimo Aguero* posłem swoim przy Dworze Papieżkim w Rzymie.

W *Kantonie*, mieście leżącym w Zjednoczonych krajach północno-amerykańskich, zdarzyły się tego roku dwa wielkie pożary, które przeszło 1,000 domów w perzynę obróciły.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 14 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Zmarły tu Pan *Eguia*, Minister Cesarza Brezyljskiego przy dworze naszym, był stronnikiem nowego rządu. Dnia 5 b. m. rano pojechał był do dworu, wrócił o godzinie 2giej do domu, jechał z dobrym apetytem, a o północy uczuł gwałtowne boleści we wnętrznościach i womitował. Mimo wszelkiey pomocy lekarskiej skonał o godzinie 3ciej po północy.

SZWECYA.

Stokholm d. 22 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Od 10 dni mamy tu ciągle upały na 20 do 21 stopni podług cieplomierza *Reaumur* w cieniu. W porcie jest pełno okrętów ze zbożem z morza Bałtyckiego i Finlandyi, i cena jego zaczyna znacznie spadać.

TURCYA.

Stambuł dnia 10 maja.

(z Monitora Warszawskiego.)

Rozpoczęte z końcem tureckiego miesiąca postnego (ramazanu), święto *bairamu* obchodzone było 27 kwiet. Sułtan, podług zwyczaju, udał się z Ministrami i magnatami państwa do meczetu Sułtana Achmeta. Uroczystość tegoroczna tém się różniła od dawniejszych: iż, zamiast janczarów w r. z. o tym czasie jeszcze istniających, od bram seraju aż do wchodu meczetu, nowo zaciągnięte wojska stały z obudwoch stron szeregiem, i za zbliżeniem się orszaku broń prezentowały. Poprzedzający Sułtana czterey Baszowie trzytulni, — Seraskier Hussein Basza, terazniejszy i dawniejszy, Kapudan Basza, i Wielki Wezyr, — byli także otoczeni licznymi oddziałami nowego wojska, utworzonego pod ich dozorem; z resztą nie można było dostrzedz w otoczeniu Sułtana i jego dworu, prócz oddalenia wszelkich znaków i ubiorów, przypominających dawnych janczarów: żadnych innych odmiann prócz piór białych i zielonych, które mieli *poikowie* (pikiniery i sola-

Kowie (tuczniey) zamiast dotychczasowych piór białych. Nie wyrzucano także tą razą nowej monety, jak się to dawniej działo przy uroczystych obchodach Sultana; a to zapewne z tej przyczyny, iż wojska regularne przez większy żołd są wynagrodzone za podarunki, jakie dawniej janczarowie odbierali.

Trzeciego dnia bairamu ogłoszono podług zwyczaju *tewdzhat*, to jest spis rocznych odmian lub potwierdzeń na urzędach i namiestnikostwach Państwa Otomańskiego. Najgodniejszą uwagę zwraca, jest oddalenie znanego Seraskiera *Husseina Baszy* ze stopnia naczelnego dowódcy wojsk w stolicy i umieszczenie na tymże stopniu dawniejszego *Kapudana Baszy Chosrew Mechemeda Baszy*, w miejsce którego *Husein Basza* mianowany został naczelnym wodzem wojsk i zamków na obwodach brzegach Bosforu. Zmiana ta ogłoszona została *Huseinowi Baszy* przez własnoręczne pismo Sultana, przy dołączeniu złotej tabakiery bogato dyamentami sadzonej. Zaraz drugiego dnia opuścił on *Eski-serai* (Stary Seraj) i udał się do wsi *Tszengel-Koi*, położonej nad brzegiem azjatyckim, gdzie dotychczas *Chosrew Basza* główną miał kwaterę.

Istotną przyczyną tej zmiany urzędów zdaje się być okoliczność, iż Sultani lub sam postrzegł wyższość, jaką się odznaczają wojska utworzone pod *Chosrew Baszą* (który ma doskonałego mistrza ćwiczeń wojskowych, Francuza nazwiskiem *Gailard*), od wojsk dotychczasowego *Seraskiera Huseina Baszy*, — lub że kto inny na niego zwrócił uwagę. *Chosrew Basza*, pomimo sędziwego wieku, ciągle poświęca się z niezmordowaną czynnością rozszerzeniu i wydoskonaleniu instytucji wojskowych. Ponieważ pomiędzy żołnierzami z prowincyj pobliskich, mianowicie z *Natolii*, sprowadzonymi do stolicy dla nauczania się służby, przez zmianę klimatu i wody, a szczególnie przez niezwykłe trudy, różne pokazały się choroby; przeto pozwolił *Chosrew Basza* części ich powrócić do rodzinnej ziemi i tam dalsze odbywać ćwiczenia, innych zaś umieścić w urządzonych tu już szpitalach dla ich wyleczenia i dania im wygod. Jeden ze szpitali tych, za meczetem *Schehsade*, i który najlepiej jest urządzony i opatrzony potrzebami, lekarzami i chirurgami służyć ma zarazem jako *klinika* dla poświęcających się sztuce lekarskiej. Ze szpitalem tym złączona jest przeciwległa szkoła, a oboje razem objęte są pod nazwiskiem *Tibchana*. Przyjmują tu szczególnie synów urzędników krajowych dla wydoskonalenia ich w sztuce lekarskiej. Otrzymują osobny mundur, pożywienie i 20 piastrow miesięcznie ze skarbu Sultana, oraz nauki w potrzebnych umiejętnościach. Prócz oczystego języka, są im dawane francuski, włoski, arabski i perski. Na czele całego instytutu znajduje się *Heskim Basza*, czyli nadworny lekarz Sultana. Prócz tego, przedstawił *Chosrew Basza* urządzenie akademii wojskowej, w której mają być dawane wszystkie umiejętności wojskowe.

Dnia 17 t. m. opuścił Sultani rezydencją zimową w Seraju i udał się z haremem swym i dworem do zamku letniego *Besiktasz* nad brzegiem Bosforu.

Pomiędzy nowszymi urządzeniami z których jedno ściąga się do założenia nowych podatków, drugie do zaprowadzenia nowych miar i wag, zasługują także na wzmiankę ogłoszenia, wydane przez Patriarchów greckiego i ormiańskiego do swych wyznawców, któremi Grekom i Ormianom zabroniono zawierać z sobą związki małżeńskie, i z tej przyczyny zmieniać wiarę. Zakaz ten zapewne wydany został po przeysciu córki bogatego katolickiego Ormianina do kościoła greckiego, która, przed kilku tygodniami, pomimo nieezwolenia swych rodziców, tajemnie zaślubiła się z młodym Grekiem ze znakomitej rodziny. Kościół uznał małżeństwo to za nieważne, a młody Grek został oddalony ze stolicy i odesłany do swego ojca.

Flota, która od niejakiego czasu stała przy Dardanelach na kotwicy, wypłynęła dnia 5 maja na Archipelag; składa się ona z 29 żagli, między którymi jeden okrąg liniowy, kilka fregat i korwet.

BORMAITE WIADOMOŚCI

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Kurs listów zastawnych.

Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Za sto złotych w listach zastawnych bez 1go kuponu, białych.

Przedający żądają . . . zł. 79 gr. —

Kupujący ofiarują . . . — 78 — —

Istotnie przedano . . . — 78 — 22½

w Warszawie dnia 11 czerwca 1827 roku.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Ceny zboża z wody w Gdańsku d. 4 czerwca 1827 r.

(Łaszt 62½ Szepli Berlińskich wynoszący, równa się z 28 korcami Warszawskiej miary.)

Pszenicy najlepší od złp. 620 do 640

ditto średniej — 580

Żyta . . . — — 380 — 400

Jęczmienia . . . — — 375 — 390

Owsa . . . — — 330 — 336

Grochu . . . — — 660 — 670

(z Kuryera Warszawskiego.)

Otwartość. Jedney z tych kwestarek, które chcąc przynieść pomoc szpitalom stolicy, przykrą podejmując pracę zbierania jałmużny po domach, następująca zdarzyła się przygoda. Weszła do porządnego mieszkania z woreczkiem swoim; w przedpokoju będąc, słyszała głosy kilku osób, w pokoju, nie zastaje nikogo. Po chwili jednak, wychodzi może 6 lat mająca dziewczynka, staje, spuszcza oczki, i mówi z nieśmiałością: „Niema mamy w domu.” „A kiedyżby ją można zastać?” „Pójdę jej się spytać.” I to mówiąc, prędko wybiegła. Nie wróciła: oczywiście, może i karę jaką za swą otwartość poniosła, kwestarka zaś odeszła zmartwiona: bo nie tak boleśnie serca nie dotyka, jak widok rodziców, niszczących we własnych dzieciach zarody dobrego. Dla oszczędzenia kilku groszy, ta niebaczna matka mogła zaszcześcić na zawsze w otwartej z przyrodzenia duszy, zaród kłamstwa, tej szpetnej wady, która tylu innych jest źródłem. Ta wiadomość jest wyjęta z świeżo wyszłego N. 42 rozrywki dla dzieci.

Tegoż dnia, w którym N. Król Saski zakończył życie, przypadała rocznica zgonu Elektora Saskiego *Fryderyka, mędrca* zwanego, który w r. 1525 d. 5 maja żyć przestał; oraz sławnego Jenerała Saskiego jazdy Elektorskiej *Ludwika Benckendorfa*, który w r. 1801 okryty chwałą wojenną rozstał się z tym światem.

Donoszą z *Szwajcaryi*, że 20 z. m. powstała w Kantonie *Wado* okropna nawałnica; zniszczyła wiele wsi i zalała pola. Przy ciągłym biciu piorunów trwała ulewa od godziny 4 po połud. aż do tej wieczor. Naoczni świadkowie zapewniają, że także nieszczęście spotkało w tym czasie miasto *Genewę*, które przez ten okropny wypadek poniosło do 1,000,000 zło. szwaj. szkody.

W *Lisbonie* trwają ciągle narady gabinetowe, z których jedna trwała niedawno bardzo długo; powodem tego, były odebrane depesze z *Madrytu*.

Królowa Bawarska wróciła dnia 25 z *Altenuburga* do *Munich*.

Grad nadzwyczajny. Jeśli piorun roznosi postrach i zniszczenie, to grad nierównie większe sprowadza klęski, głód i nędzę. Wiatr, deszcz pochyla a nawet i powali na łanach giętkie kłosa, lecz te znowu powstają za ukazaniem się dobroczynnego słońca, ale grad podcina jak kosą, niszczy nie zostawiając śladu, wszelkie zboża potrzebne do utrzymania życia. W jedney chwili nikną całoroczne prace i od razu kilkadziesiąt włości przychodzi do największej biedy. Samo wyobrażenie gradu przeraża pracowitego rolnika, który skrapia i użyźnia swoim znojem ziemię. W r. 1703 we Francji niedaleko *Chartres* upadł grad obfity. Najmniejszy był grubzy na cal, a inny ważył funt i więcej. Tył go zaś upadło, iż miejscami okrył ziemię na 15 i 19 cali wysokości. Aby dać wyobrażenie tej klęski, dosyć powiedzieć, że 30 parafii zostało zniszczonych, a zboże całkiem wytłuczone. Winnice

i drzewa tegoż doznały losu. Jedna parafia *Jller* nie poniosła żadnej szkody, chociaż w środku 30 innych położona. *Dzwony* uczyniły tę przysługę mieszkańcom *Jlleru*. Skoro zobaczyli chmurę, poprzedzicielkę tych klęsk, zaczęli dzwonić jak najmocniej tak, iż chmura rozdzieliła się na dwoje, zniszczyła wszystko na około, oprócz wioski, o której mowa. (Sposób ten znany jest w Polsce, lecz doświadczenie przekonało, że dzwonienie w czasie piorunów bywa szkodliwym). Pamiętniki Akademii Francuskiej czynią wzmiankę o większym jeszcze gradzie, jaki spadł blisko *S. Gilles*, w sztukach okrągłych troykatnych i kwadratowych, ważących po kilka funtów. Grad ten zabijał ludzi, zwierzęta, a nawet woły.

W kronikach miasta *Angulem* znajduje się opis następnego zdarzenia. Za panowania *Karola I* po ostrej zimie nastąpiło niezmiernie dokuczające upałam lato, a pioruny codziennie straszyły ludzi; lecz więcej z nich było hałasu niż szkody. Gdy raz okropna nadeszła burza, wielu ludzi upadło na ziemię, leżąc i w milczeniu oczekując końca; przez ten czas pioruny biły ustawicznie. Gdy się uspokoiło, powstają, lecz niemogą się nawzajem poznać, bo żaden niema brody! (w ówczas jeszcze bród niegolono) piorun brody osmalił, a owi potrwożeni ludzie tego nieczuli, i nie im to nieszkodziło na zdrowiu (?)

Kosmorama JP. Leksy, nader licznie teraz odwiedzane i wychwalane, od dwóch dni wystawia siódmą koleję widoków, zawierających: 1) Widok Pałacu Tuilleriów w Paryżu; przeciw nowego mostu. — 2) Ekspedycja Kapitana Parry do bieguna północnego w roku 1819 i 1820 wyobraża się, ów na 4082 łokcie długości wydrążony kanał lodowaty, który żeglarze na morzu północnem, dla przeyscia do wyspy Mellville, wyrąbać zmuszeni byli, gdzie i przezimowali. — 3) Wnętrze podworza Pałacu Szacha Perskiego w Ispahanie 4) Drugi spad wodny (Katarakta) rzeki Narwy, w pobliżu miasta Narwy w Estonii. — 5) Widok miasta Rygi, z lewego brzegu rzeki Dźwiny. — 6) Kaplica Wilhelma Tella, przy Zamku jeziornym Kiessnacht w Szwajcaryi w Kantonie Schwitz. 7) Wyobrażenie wyziewu Wulkanu, Wezuwiuszu w roku 1822, który od zapadnienia Herkulanum i Pompejanum, pokazał się w całej swej okropności. 8) Wnętrze Kościoła Grobu Świętego w Jerozolimie, podług rysunku sławnego Hrabiego Forbin. — 9) Podziemny przysionek; z wieków przeszłych; przy świetle jedney latarni. — Zmiana widoków nastąpi w dniu 11 junii. — Miejsce widowiska w domu Samsona na ulicy Niemieckiej na pierwszym piętrze. — Cena od osoby groszy 20, dzieci płacą połowę. — Odtąd Kosmorama otwarte będzie każdodziennie od godziny 12 do 9 po południu.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernińskiego Rządu. Z powodu zbliżającego się terminu dnia 1 następującego miesiąca julii *N a y m i ł o ś c i*

w s z y m Manifestem r. z. 1826 augusta 22 dnia nastąpił, naznaczony na dobrowolne objawienie opuszczonych w rewizyi ludzi dla dołączenia ich do okładu od daty upływającego półrocza bez opłaty pięciuset rublowego sztrafu i za przeszły czas podatków. Litewsko-Wileński Gubernialny Rząd z datą dzisiejszą naysrożej przedpisał Mieyskim i Ziemskim Policyom Ukazami, mieć czuła baczenie nad Obywatelami, Gminami i innemi possessorami, aby oni korzystając z tak szczodrego MONARSZEGO daru o wszystkich opuszczonych duszach, jak o tych, które już zostały wykryte przez środki Rządowe, tak też i o dalszych jeżeli gdzie mimo badań Rządowych zostają jeszcze w ukryciu, podali do Skarbowey Izby dodatkowe skaski nieodmiennie przed upłynieniem tego ostatniego terminu. Wiedząc, że jeśliby się później okazały opuszczone ludzie, w tenczas Obywatele, Gminy i innego tytułu possessorowie którzy takich ludzi nieobjawili ulegną opłacie podwójnych podatków z daty 2go półrocza 1816 roku, to jest: za 11 lat i sztrafu po 500 rubli za każdą duszę, a gdyby o takowem zastrzeżeniu nikt w późniejszym czasie niemógł składać się niewiadomością, o tém przez niniejsze ogłasza się. Roku 1827 miesiąca maja 26 dnia. Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stołu Gubern. Sekr. Dybowski.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z przyczyny nieakuratnej opłaty przez teraźniejszego tenutora czopowego w mieście Wilnie zagranicznych trunków poboru, żyda Orela Hercelowicza kupca, przyjętey przezeń na targach w Wileńskiej Skarbowey Izbie na rzecz miasta summy, której na rok opłaca się 15,505 rub. assygu. Rząd tutejszy zgodnie z przepisaniem w tym przedmiocie warunkami, oddalił tego kupu od dalszej tenuty pomienionego poboru, naznaczył na odbycie nowych w tym przedmiocie targów terminy: 1szy 20, 2gi 21, a 3ci 23 teraźniejszego czerwca; a zatem życzący należeć do takowych targów zechcą przybyć do Izby Skarbowey Wileńskiej na pomienione terminy z dostatecznemi ewikcyami. Dnia 6 czerwca 1827 roku.

Sowietnik i Kawaler Nowicki.

Naczelnik Stołu Milanowski.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 7 junii: rub. srebr. 3 rub. 81½ kop., ezer. złoty nowy r. 21 stary r. 11 k. 80, imperyal 38 r. 17½ k.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca Lipca, zaczyna się prenumerata na drugie półrocze *Gazety Kuryera Litewskiego*. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą Rubli sr. 7; bez pocztą rubli sr. 4 kop. 50. — Kwartałowie na miejscu bez pocztą rubli 2 kop. 25. — Prenumerować można w *Wilnie*: w *Ekspedycji Gazetney Głównego Pocztańtu Litewskiego* i w *Redakcyi*, a w innych miastach na wszystkich *Kantorach* i *Ekspedycjach pocztowych*. — W tychże miejscach przyymuje się prenumerata i na *Dziennik Wileński*, którego cena roczna z przesyłaniem pocztą rub. 10 bez pocztą rub. 7 kop. 50. Nra od początku roku będą nowo prenumerującemu dostane w zupełności.

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora*. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 10 Czerwca 9. 1. 1827 Roku.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оный С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеиъ: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торго заложное и просроченное недвижимое имѣніе помещика Антона Ефимова сына Богомольца, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта при селѣ Басовѣ дворовыхъ 15, въ деревняхъ: Переволотъ 25, Сиговъ 21, Терновъ 17, Ивкахъ 12, Брамкахъ 9, Кислякахъ за исключеніемъ 16-6, Василькахъ 12, Костюковъ 12, Успеневъ 14, Алупихъ 4, Зупцахъ 16, Боркахъ 22, Рижиче 30, Борсукахъ 7, Подберезье 27, Капусинъ 7, Ивичихъ 15, Венцъ 21, Бродахъ 7, Андреевъ 12, Черметъ 10, Пожарахъ 14, въ Сельцѣ Гудцъ 19, и того 354 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года въ октябрѣ мѣсяцъ первый 4, второй 6, и третій 11 числъ. Желаящія купить имѣніе сіе, могутъ являиъ въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время и видѣиъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловски.

3 Rada Opiekunicza Sankt Petersburgska Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza: iż w niej przedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Antoniego J. fimoва сына Богомольца, położony w Witebskiej gubernii w Nowelskim powiecie we wsi Bawole dworowych 15, we wsiach Perewolote 25, Sihowie 21, Ternowie 17, Iwkach 12, Bramkach 9, Kislakach po wyłączeniu 16, — 6. Wasilkach 12, Kostinkowie 12, Ustyniewie 14, Alutichy 4, Zupcach 16, Borkach 22, Ryżyszcze 30, Borukach 7, Podbierczie 27, Kapustynie 7, Iwczych 15, Wiency 21, Brodach 7, Andrejewie 12, Czertieże 10, Pożarach 14 w wiosce Hudece 19, wogóle 354 dusz ptei męzkiey, zapisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażnieyszego roku w miesiącu oktohrze: iszy 4, 2gi 6, a 3ci 11; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej w wyrażonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedajnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома оный С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеиъ: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торго заложное и просроченное недвижимое имѣніе Шамбеляна Игнатія Игнатьевича Шишки, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта при Сельцѣ Заиванье въ деревняхъ: Трушковъ 18, Леонцъ 23, Дубровницъ за исключеніемъ 6-2, Захаринъ 15, Туккинъ 20, Тройполь 8, и того 86. мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ, для чего назначены сроки торгамъ сего года въ октябрѣ мѣс первый 4, второй 6, и третій 11 числъ. Желаящія купить имѣніе сіе, могутъ являиъ въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время и видѣиъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловски.

3 Rada St. Petersburgska Opiekunicza Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza: iż w niej przedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek Szambelana Ignacego Ihnatiewicza Szyski, położony w Witebskiej gubernii w Nowelskim powiecie, przy wiosce Zaiwanie we wsiach: Truszkowie 18, Leoncie 23, Dubrownicy po wyłączeniu 6, — 2. Zacharynie 15, Tukkinie 20, Troypole 8, wogóle 86 dusz pteimęzkiey, zapisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażnieyszego roku w miesiącu oktohrze: iszy 4, 2gi 6, a 3ci 11; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej w wyrażonych dniach w czasie posiedzeń i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedajnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оный С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеиъ: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торго, заложное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Петра Дементьева сына Гласки, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго повѣта при селѣ Бобровъ въ деревняхъ: Самуиловъ 6, Шубаринъ 16, Перешнъ 13, Селивестровъ 15, и того 50 мужеска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года въ октябрѣ мѣсяцъ первый 4, второй 6, и третій 11 числъ. Желаящія купить имѣніе сіе, могутъ являиъ въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣиъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловски.

3 Rada Opiekunicza St. Petersburgska Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza: iż w niej przedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Piotra Dementiewa сына Гласки, położony w Witebskiej gubernii w Nowelskim powiecie przy wiosce Bobrowie we wsiach: Samuylowie 6, Szubarynie 16, Pereasznie 13, Seliwestrowie 15, wogóle 50 dusz ptei męzkiey, zapisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażnieyszego roku w miesiącu oktohrze: iszy 4, 2gi 6, a 3ci 11; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej w wyrażonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedajnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

Magistrat Miasta Grodna w skutek Ukazu Rządu Gubernskiego Litewsko-Grodzińskiego dnia 26 maja roku idącego z N. 14,697 wyszłego i za uczynionym postanowieniem dnia dzisieyszego podaje do wiadomości, iż na satysfakcyę pretensyi Maryanny Stankiewiczowej sprzedawać się będzie z publiczney licytacji przez Burmistrza Rautenberga w dniach 15, 30 miesiąca junii i 20 julii roku idącego dom drewniany z dalszą budowlą i nieruchomością własnością żyda Berki Zelmanowicza Typlickiego w mieście Grodnie między ulicami Wileńską i Złotarską położony; życzące więc osoby nabyć wiecznością tę posesyją zechcą się jawić w

terminach oznaczonych na miejsce sprzedaży domu,
gdzie i kondycje objawione im będą. Dnia 30 maja
1827 r.
Prezydent Jan Dürich.
Pisarz Zyszkiewicz.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-
SKIEY MOSCI Samowładującego Całą Rossyą
etc. etc. etc.

Pozew Edyktalny do Sądu Głównego Litto
Wileńskiego 2 Departamentu z powództwa U-
rodzonego Michała Kleofasa z Kozielska Ogiń-
skiego Tajnego Sowietnika, Senatora Państwa
i Kawaler Orderów, UUr: Michałowi Hrabii Ty-
szkiewiczowi Półkownikowi wojsk Polskich,
Władysławowi Oskierce byłemu Sędziemu Są-
du Głggo Mińskiego stopień JW. Gubernatora
Mińskiego Gieczewicza reprezentującemu, Igna-
cemu Tukałowemu Sędziemu Granicznemu, Jano-
wi Kasperowiczowi, Józefie z Ogińskich Łopa-
cińskiego Staroście Mściłowskiemu, Ludwiko-
wi Szafkowskemu Sędziemu Granicznemu, Teo-
filowi Mackiewiczowi Komornikowi, Domini-
kowi Gruszeckiemu Porucznikowi, Michałowi
Zaleskiemu Podkomorzemu Ptu Rosieńskiego ja-
ko Generalnemu Prokuratorowi Massy Xiężni-
czki Stefanii Radziwiłłówny, Pawłowi Rostko-
wskiemu Pisarzowi Ziem. Pttu Sieńskiego, Xię-
dzu Morozowiczowi, Maryi de Neri Ogińskiej
Senatorowej, Barbarze z Bohuszow Kamień-
skiej Podczaszyni Lidskiej, Tomaszowi, Igna-
cemu i Dominikowi Łopacińskim Starościcom
Mściłowskim, Krzysztofowi i Tekli z Łopaciń-
skich Mackiewiczom Prezydentom Granicznym
Zawileyskim, Józefowi Łopacińskiemu Rotmi-
strzowi, Apolinaremu Morawskiemu Szambela-
nowi, Rudolfowi i Konstantemu Hrabiom Ty-
zenhauzom Pułkownikom i Kawalerom, Józefo-
wi Juszyńskiemu, Janowi Karpowiczowi Posse-
sorowi Arendownemu folwarku Ponizia, Karo-
łowi Zanowi, Maryannie Paprockiej, Janowi
Sakowiczowi Adwokatowi, Janowi Mieczniko-
wskiemu Rotmistrzowi, Franciszkowi Baworo-
wi Regentowi, Leonowi Buderkiewiczowi, Cze-
sławowi Moniuszkowi Kapitanowi, Janowi i Mi-
chałowi Sielickim, Stanisławowi Komarowi Mar-
szałkowi, Józefowi Miłoszowi Prezydentowi
Sądu Głównego Mohilowskiego, Wojciechowi
Pustowskiemu Marszałkowi i Kawalerowi, Ba-
ronowi Rallowi Bankierowi Sankt-Peterzburg-
skiemu, Sofronii Ginetównie z dokładem jej
opieki, Andrzejowi Kazigrodzkiemu Rotmistrzo-
wi, Wincentemu Malinowskiemu, Antoniemu
Hermanowi, Józefowi Rombuldowi, Kupściowi,
Kętrzyńskiej, Eckieltovej, Józefowi Szwyko-
wskiemu Sowietnikowi, Michałowi Rodziewiczowi
Sędziemu, Franciszkowi Krupskiemu,
Gabryelowi Kurowskiemu Sędziemu Gran., Ber-
kmanowi Doktorowi, Wiktorowi Iwaszkiewiczowi,
Maciejowi Raczkowskiemu, Xiędzu Try-
nitarzowi Moraczewskiemu, Borzymowskiemu
Sekretarzowi Dworzanstwa Mohilowskiego, Xię-
dzu Malczewskiemu, Józefowi Lipińskiemu Stra-
żnikowiczowi, Przesmyckiemu Regentowi, Sci-
błowi, Zukowskiemu, Trojanowskiemu Dokto-
rowi, Zawileyskiemu Pocztmajstrowi Mohilow-
skiemu, successorom Jęczewskiego, Starozakon-
nemu Michelowi Hołowczyńskiemu, Puszkare-
wiczowi kupcowi Mohilows., Star. Iszerowi Mo-
hilows, Towarzystwu Wileńskiemu Dobroczy-
ności, Kapitulie Zmaydzkiej, XX. Karmelitom,

Chwałęyskim, X. Wincentemu Mikuckiemu
Oficyałowi jako Proboszczowi Kaplicy Panny
Maryi, X. Jędrzejowi Kłagiewiczowi Probosz-
czowi Kaplicy Bożego Ciała, Siostrami Miłosier-
dzia mieszkającym w Domu Dzieciątka Jezus,
Siostrami tegoż Zgromadzenia funduszu Gosiew-
skich, XX. Bernardynom Wileńskim, XX. Try-
nitarzom Antokolskim, XX. Karmelitom Gro-
dzieńskim Zawileyskim, XX. Franciszkanom
Wileńs., PP. Karmelitom Wileńskim, XX.
Kamandulom Pożayskim, XX. Bazylianom Bo-
ruńskim, XX. Bernardynom Bienickim, X. Al-
taryscie Woystomskiemu, X. Altaryscie Hanu-
ckiemu, Prezbiterowi Hanuckiemu, X. Pleba-
nowi Smorgońskiemu, Prezbiterowi Zaleskiemu,
XX. Trynitarzom Mołodeczańskim, PP. Bene-
dyktynom Mińskim, PP. Bernardynkom Miń-
skim, XX. Karmelitom Białynickim, XX. Do-
minikanom Witeb., jako krajowym, — a UUr:
Janowi Józefowi Baronowi Szoduarowi, Kle-
mentynie z Kozielskich Walickiej matce, A-
lexandrowi synowi i Józefowi córce Walickim
successorom zeszłego Józefa Walickiego Stty
Mezczanowskiego, Janowi Sędziemu Pokoju Pittu
Bawskiego i Bazylemu braciom Rzeszotarskim,
Pudencyannie z Rzeszotarskich Leszczynskiej i
Annie z Rzeszotarskich Kuczewskiej siostrami
successorom zeszłego Jana Rzeszotarskiego Sę-
dziego Ziem. Raws., Józefowi Tymowskiemu
Referendarzowi, Radcy Stanu Królestwa Pol-
skiego, Szambel. JEGO CESARSKO KROLE-
WSKIEY MOSCI, Kawalerowi Orderu S. Sta-
nislawa, Kunegundzie z Wodzyńskich Tymow-
skiej Senatorowej Kasztelanowej Królestwa
Polskiego, Janowi Nepomucenowi Wodzyńskie-
mu Radcy Województwa Mazowskiego jako
opiekunowi nieletnich dzieci ś.p. Gabryela Wo-
dzyńskiego, Tomaszowi, Józefowi, Michałowi,
synom, Justynie i Konstancji córkom Wodzyń-
skim successorom zeszłego Adama Wodzyńskie-
go Łowczego Rawskiego, Michałowi Gaszyń-
skiemu Sędziemu Tribtu cywilnego Wdztwa
Podlaskiego i Teresie z Gaszyńskich Prażmow-
skiej Sędzinie Apellacyjney Królestwa Polskie-
go w assistencji męża Józefa Prażmowskiego
successorom zeszłego Antoniego Gaszyńskiego
Szambelana, Teodorowi Łęczyńskiego Pułko-
wnikowi wojsk Polskich, Honorasie z Łęczyń-
skich Hrabini Leduchowskiej i Antoninie z Łę-
czyńskich Radwanowej w assistencji męża Au-
gustyna Radwana Pułkownika wojsk polskich
i Kawalera, successorom zeszłego Macieja Łę-
czyńskiego Stty Gostyńskiego, Maryannie z Fnu-
kowskich Hrabinie Tomkiewiczowej, Henryko-
wi Poths, Felixowi Ministrowi sprawiedliwo-
ści byłego Xięstwa Warszawskiego oycowi, To-
maszowi Generałowi wojsk polich i Pościowi,
Franciszkowi Kapitanowi Gwardyi Francuzkiej
i Piotrowi synowi Hrabim Lubieńskim, Izabe-
li z Lasockich Ogińskiej pierwszej żonie po-
zywającego Senatora Ogińskiego, Tadeuszowi
i Xaweremu Xiążętom Ogińskim synom pier-
wszego małżeństwa tegoż Senatora, Antoniemu,
Ignacemu i Józefowi Skalskim braciom rodzo-
nym, Izabeli z Skalskich, Grzywaskiej siostrze,
Michałowi Dąbrowskiemu oycowi, Pantaleona-
wi i Julianowi synom z Anny Skalskiej rodzą-
cym się successorom zeszłego Tadeusza Skal-
skiego, jako (mieniającym się bydź) zagranicznym

kredytorom, — i przez wyniesione ze swojej strony pozwu zapowiadającym rozmaite do tegoż Senatora Ogińskiego stosunki podaje się: iż gdy użyte przyczyny w Dekrecie Sądu Głggo Wileńskiego 2 Departamentu roku 1826 junii 26 dnia ogłoszonym (którym, przez kredytorów żądam i przez Senatora Ogińskiego nieprzeczną ofiarowanych jego funduszów Exdywizya w tamtoczasowym stron przyściu nieuznaną została) **NAYWYŻSZYM WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI** Ukazem dnia 28 mca septembra roku tegoż 1826 z Rządzącego Senatu temuż Sądowi Głgmu nadesłanym już są rozwiązane; gdy, nie tylko dawnó oczekiwana satysfakcyja żądaczemu z prawdziwych wierzycieli wstrzymywana dalej bydź nie może, ale owszem, w przedkim czasie i naykrótszą koleją processu, za stołem rzeczonoego Sądu Głggo, każdemu, domierzoną bydź musi, na mocy więc wspomnianego Naywyższego Ukazu, i w stosunku do rezolucyi 1827 maja 31 przy Akto-racii powodowym Senatora foll 39 w regestrze taktowym zapisanej, z Referencyą oraz i do uprzednich pozwów, a mianowicie: ostatniego r. 1826 gbra 6 exportowanego et Eorundem przed Aktami Ziemskimi Wileńskimi zezna-nego, i w Gazecie Kuryera Litt. pod N. 136 zamieszczonego, żałujący Ogiński, czwarty raz jeszcze obżałowanych WW. przez niniejszy edyktalny przypozew (i znów, dla wiadomości zagranicznych kredytorów do Gazety Kuryera Litt., a dla wybiegu possesorów zastawnych, do miejscowego im wręczenia podający się, pryncypalnie obżałowanego Oskierki, który, niemając ochoty do potrzebney przystąpić roz-prawy, i dziś jej pośpiech, z niewypowiedzia-ną szkodą massy, i nayoczewistszą współ wie-rzycieli swoich krzywdą strudnił,) do Sądu Głggo powołując, i we wszystkich swych sto-sunkach, tak ze względu massy funduszow na satysfakcyą wierzycieli poświęconych, jako i zu-pełnego z niemi rozliczenia się, do poprzedzo-nych pozwów i odbywanych z druku głosow, odnosząc się, jeszcze też same, i poszczególnia teraz, prozby: o przeznaczenie całkowitey inie-rodzicielney aż do ostatecznego wyroku przed sobą i za swoim stołem ze wszystkimi generalnie krajowemi i zagranicznymi kredytorami rozpra-wy, i domierzenia onym jednoczasowey satysfa-kcyi; o wyjęcie ze wszystkich subseliow wiedzio-nych dotąd processów, podniesienie niestannych, i wstrzymanie skutków oczewistych Dekretów. O przeznaczenie inwentacyi dóbr; jako też: od-danie onych w administracyą urzędową, stoso-wnie do Naywyższego Ukazu w r. teraz. 1827 januarii 31 zaszłego, nie tylko pod kontraktami arendownemi, lub tradycyami będących, ale i prawami zastawnymi pokrytych. O nakazanie złożenia natychmiast, w gotowych pieniądzech, zalegających doplatek, do przeznaczyć się mają-cey administracyi. Imo, W. Rostkowskiemu, jako possesorowi folwarku Białynickiego Kluczek, za lat 5 r. as. 14,250; prawem bowiem zastawnym, i udzielnymi punktami w r. 1821 marca 8 jemu wydanymi, zobowiązany został tenże W. Rost-kowski do corocznego płacenia presuperującey intraty od wniesionego na Kluczki kapitału po r. as. 2,850, i za dwa lata tylko zapłacił, reszta

zaś, z liczonych powyżey r. as. 14,250, potąd na nim zalega. 2do W. Szafkowskemu, jako pos-sesorowi folwarku Haunckiego Hruzdzienicy, podług wydanej przezeń w r. 1820 marca 10 własnoręczney assekuracyi, obowiązany co rok płacić po zł. 700, i jako nieplacącemu nie w ża-dnym, a zawiniającemu potąd, za lat 7, zł. 4,900. 3tio W. Tukallowi, jako possesorowi folwarku Prudow, podług prawa zastawnego w r. 1819 marca 11 jemu wydanego, obowiązany co-rocznie dopłacać po zł. 2,300, a za lat 9, zawi-niającemu zł. 20,700, zostawując wolność, po-trącenia z tej summy, i jemu, należnego od rę-kodaynie pożyczonych później r. sr. 1,000 kil-kaletniego procentu. 4to W. Kasperowiczowi, possesorowi folwarku Wiewior, podług prawa zastawnego w r. 1819 marca 10 jemu wydanego, za coroczną dopłatkę po r. sr. 120 czyli po zł. 800, także z lat 9 zawiniającemu zł. 7,200. Et 5to W. Karpowiczowi, possesorowi arendo-wnemu folwarku Zaleskiego Poniżia, podług re-wersalnego w r. 1822 marca 10 wydanego prze-zeń kontraktu, obowiązany płacić arendy, co-rocznie z góry, po zł. 2,264, a po odtrąceniu nale-żnego i jemu od 1,000 cz. zł Senatorowi pożyczo-nych corocznego procentu po zł. 1,400, jako za-winiającemu jeszcze z każdego r. po zł. 864, za lat 6, zł. 5,184. O determinowanie wymiaru zie-mi, i zapisanie na ony w odpowiedniej liczbie przysięgłych Komornikow. O komportacyą wzajemnych papierów. O przeznaczenie urzędnikow, tak dla sporządzenia inwentacyi dóbr, jako i u-latwienia miejscowych Aktów z possesorami wszelkiej natury, opiekami Dworzańskimi, a razem i Prokuratoryą massy Radziwiłłowskiej. O zostawienie wolności przypozwania do tychże Aktow, jako i później, do oczewistey rozprawy każdego, ktoby ze składu interessu lub dla po-mnożenia massy funduszow zdawał się bydź po-trzebnym. O przeznaczenie sumptu, na suste-tancyą urzędnikow inwentacyą i Akta, a Komor-nikow wymiar spełnić mających; oraz i odpo-wiedniego funduszu, dla samego debitora, na u-trzymanie prawnych jego obrońców, i processowe wydatki, w gotowych pieniądzech, za kwitami, z Administracyi dostarczyć się powinny. I na-koniec o sądenie tego wszystkiego co w czasie samey rozprawy proszonym i dowiedzionym zo-stanie.

R. 1827 mca junii dnia: Wozny niżej na podpisie moim wyrażony objawiam, iż niniejszą kopią z pozwu autentycznego dosłownie zdjętą, dla wiadomości powszechney, a mianowicie: JW. Stanisława Komara Marszałka, Józefa Miłosza Prezydenta Sądu Gł. Mohilewskiego, Jó-zefa Szwykowskiego Sowietnika, Barona Ralla bankiera Petersbuskiego, krajowych, lecz te-raz zagranicą naydywać się mających: A: suk-cessorów Józefa Walickiego, successorów Jana Rzeszotarskiego, successorów Adama Wodzyń-skiego, successorów Antoniego Gaszynskiego, successorów Macieja Łączyńskiego, Maryanny Hrabini Tomkiewiczowey, Henryna Poths, Hra-biow Lubieńskich, Izabelli z Lasockich matki, a Tadeusza i Xawerego synow Xiążąt Ogińskich, sukces. Tadeusza Skalskiego, Kętrzyńskiej, Ec-kieltowey, jako wprost zagranicznych, i nadto: Maryanny Paprockiey, Krupskiego, Karola Za-

na. jako zupełnie z swojego niewiadomych mieszkaniach, kredytorów rzecznych. pozywających się do Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. przez JO. Xiecia Michała z Kozielska Ogińskiego Taynego Sowiet., Senatora Państwa, i Kawał, wielu orderów do zamieszczenia w Gaz. Kur. Lit. podaje.

Wincenty Koreywa Wóźny Sądu. Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu.

Dozwala się przedrukować w Kuryerze Lit. Dnia 5 czerwca 1827 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

3 Oświadczenie w rzeczy takiej: X. Mateusz Gągiełowicz Kanonik Inflanski, w majątności Kuczukach w Pcie Oszmiańskim położony zszedł z tego świata. Antoni i Józef bracia Gągiełowiczowie, rodzeni zmarłego synowców, będąc sami jedni naturalnemi jego sukcesorami, dla odzyskania po swém stryju całego spadku, niżej podpisanego generalną umocowali plenipotentcyą; skutkiem której już i rozpoczęto działanie. Lecz aby tymczasem o jakąkolwiek po X. Gągiełowiczu pozostałość, nieczyniono z kim innym układów i summ niewypłacono, przez niniejsze zapowiada się Oświadczenie, z tym jeszcze: iż jeżeli i przedtym zawierano z kim w rzeczy powyższej jakowe układy, ci prawi sukcesorowie poszukują wprost od tych, od których s. p. ich stryjowi należało. Roku 1827 miesiąca maja 1 dnia. Karol Sylwestrowicz.

Roku 1827 meca maja 28 dnia. Przed A. ktami Grodzkimi Pttu. Wileńskiego stawając osobiście WJP. Karol Sylwestrowicz takowe oświadczenie do protokołu wpisać podał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Dozwala się drukować. Dnia 31 maja 1827 r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

5 Niżej podpisany uwiadami JP. Adama Kisłowskiego, niewiadomo gdzie w roku 1812 w czasie wojennym z domu rodziców wydalonego, że brat nasz Jan Kisłowski Komornik w roku 1821 zszedł z tego świata zostawiwszy ziemny majątek, którego ja z przyczyny odległości mojego mieszkania niemogąc utrzymywać, wzywam tegoż JP. Adama Kisłowskiego ażeby w jak nayszybciej czasie dla objęcia tegoż majątku i summownego funduszu na schedę jego przypadającego przybywał, inaczej ażeby tenże majątek nieuległ zupełnemu spustoszeniu, wziętym zostanie przez dalsze rodzeństwo. Przytém upraszam, jeśliby kto wiedział o tymże Kisłowskim, ażeby o takowej mojej odezwie uwiadomić go raczył. Dat w Miłaszewiczach roku 1827 marca 4 dnia. Kasper Kisłowski Sędzia Grodzki Ptu Słonimskiego Radca honorowy.

3 W dniu 1 junii 1827 r. o godzinie pół

do szóstej z południa w mieście Wilnie na Zamkowym placu skradziono psicę wzrostu wcale małego, gatunku prawdziwą Tryksę, tylko po pierwszych szczytówkach, która jest szerszei wcale czarnego koloru łysknąca się, podżara, koloru białego i żółtego, nad obu oczyma plamki okrągłe żółte, uszy i ogon w proporcya ucięte, prawą tylko nogę nosi przykurczywszy, nazywa się Finka; kto by oną wynalazł i dostawił do zgiej Zamkowej Części Policji Wileńskiej odbierze przyzwoitą nadgodę.

Nowe dzieła.

Znaydują się w Redakcyi Kurjera Litewskiego.

Arytmetyka napisana przez Antoniego Odenwaza Kamińskiego kandydata filozofii Cesarz. Uniw. Wileń. Część pierwsza, obejmująca działania z liczbami całemi, jednorodnemi i różnorodnemi, z nauką ułamków zwyczajnych. kop. 35.

Jasnovidząca, powieść P. Zschoke, przełożona przez A. J. Jurkowskiego. tomikow 2. — kop. 60.

Latopisiec Litwy i Kronika Ruska: staraniem i pracą Ignacego Daniłowicza. Cena rub. 1 kop. 40, na papierze bielszym rub. 1 kop. 50.

Myśli i zdania moralne, wyjatki z Pamiętki po Dobrey Matce. — — — kop. 15.

Opisanie maszyny do miedlenia P. Laforest, z uwagami nad uprawą lnu i konopi, mających się wyrabiać za pomocą tej maszyny, przez N. A. Kumelskiego, z ryciną. kop. 22½.

O stawianiu zbożowego spięchrza, w którym się ziarno przez kilka lat zachowuje od zepsucia lepiej, aniżeli w zwyczajnych dołach magazynach; przez radcę stanu i K. walerę Engelmana, przełożona na polskie J. G. S. z 3ma rycinami. kop. 20.

Statut Kazimierza Jagiellńczyka, pomnik najdawniejszych uchwał litewskich z 15go wieku, wynalezony i drugim ogłoszony, staraniem Ignacego Daniłowicza, prof. w Cesar. Uniw. Chark. kop. 4b.

Zasady Geognozyi, wedla nauki Wernera, przez Norberta Alfonsa Kumelskiego. Części dwie. z 3ma rysunkami. — kop. 60.

O życiu Franciszka Karpińskiego, doktora filozofii i t. d. wiadomości zebrane przez X. Antoniego Kornilłowicza, Zgrom. XX. Swiec. S. Wincentego a Paulo, w Wilnie nakładem i drukiem N. Glücksberga 1827. Znayduje się w Wilnie w Xiegarniach: Glücksberga, Zawadzkiego i Żółkowskiego. Cena egzemplarza srebrem kop. 50, z ryciną kop. 60.

W Xiegarui Józefa Zawadzkiego znaydują się walcze kompozycji Franusia Łopatty, dedykowane Hrabini z Xiążąt Soltykowych Potockiej, Cena jednego walca kopiejek sr. 15.

2 Wyjeżdża za granicę do Prus do Miasta Królewca, Wileński i Gildy kupiec Frydrych v. Auer, z furmanem swoim Makarem Laryonowem, na miesiąc sześć w interesach kommercyynnych.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry	Odmiana u powiet
	d. 9 godz. 5 wiecz.	27 cal. 86 lin.	+ 20.5 — — —	Północno-Zach.	Pogoda
	d. 10 godz. 5 zrana.	27 — 88 —	+ 11.75 — —	Wschodni.	Pogoda